

NOWY

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Poniedziałek, dnia 29 stycznia 1912 roku.

Redakcja i administracja "Nowego Kurjera Łódzkiego" mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej 37.

Interesowani do redakcji zgłaszać się mogą od 11 do 12 w południe i od 6 do 7 wiecz.

Administracja otwarta od 8 rano do 8 wieczór.

Adres telegraficzny "Łódź Kurjer".

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorarijów administracja wypłacać nie będzie.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.

Za odnośnienie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłkę zagranicę dolicza się 60 k. miesięcznie.

Zmiana adresu 20 kop. TELEFONU Nr. 253.

Cena ogłoszeń: 1-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 50 kop., nekrologi i reklamy 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Drobne ogłoszenia 1 1/2 kop. za wyraz.

Ogłoszenia zamiejscowe: 1 str. 50 kop., reklamy po 20 k., zwyczaj. po 12 k. za wiersz petilowy lub jego miejsce, w administracji wypłacać nie będzie.

Agentury: w Łodzi Biuro ogłoszeń "Promień", Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa nr. 23; w Zgierzu: Al. Bielas, Poczek. Tram. Nowy Rynek WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, za granicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Domowi Handl. L. i E. Metzki i S-ka.

Varieté Helenów

Dziś występ

Ugo Uccellini.

CZŁOWIEK - BLYSKAWICA
Ugo Uccellini pozyskany został tylko na kilka występów

Teatr Wielki.

Trzecia i ostatnia w tym sezonie dwudniowa gościna operetki polskiej J. MYSZKOWSKIEGO z udziałem baletu i całego personelu. ..

Nowość

W poniedziałek d. 29 b. m. o godz. 8 m. 15 wiecz ostatnie przedstawienie.

Po raz pierwszy

Nowość

JEJ ADJUTANT

Operetka w 8 aktach Wirtenberga, grana obecnie z niebywałym powodzeniem w teatrze „Nowość” w Warszawie.

19-te przedstawienie dla prenumeratorów „Nowego Kurjera Łódzkiego”

TEATR POPULARNY

pod dyrekcją A. MIELEWSKIEGO.

We wtorek, dn. 30 Stycznia r. b. o godz. 8 m. 15 wiecz przedstawienie komedja W. Szekspira

WIELE HAŁASU O NIC

Bilety po znizonych do połowy cenach są do nabycia w adm. „Nowego Kurjera Łódzkiego”, Zachodnia 37 codzień od godz. 9 rano do 8 wiecz. sprzedaż w administracji trwać będzie codzień do wtorku p. tyg. do g. 4 1/2, po poł. Reszta biletów sprzedawana będzie w kasie teatru od godz. 3 po poł. we wtorek już po cenach zwykłych. Administracja sprzedaje bilety tylko za okazaniem kwitu od opłaconej prenumeraty.

STYCZEN

29

PONIEDZIAŁEK

Gra w karty niepotrzebnie tylko strzępi kleszeń,
Miłość nerwy rozstraja po chwili uniesień,
Jedna tylko namiętność w zdrowiu ludzi chowa:
Nie kochać..
Nie grać w karty!..
Pić koniak Szustował..

Teatr Wielki. W czwartek dnia 1-go lutego w obecności p.p. lekarzy odbędzie się

OSTATNI zagadkowy Seans doświadczeń prawdziwych zdmiewający

FAKIROW INDYJSKICH

pani Saadi-Dzebbari, p.p. Salimona Ben-Saida i Ben-Anosami. Zupełnie nowy program. Bilety dostać można tylko w kasie teatru Wielkiego.

Zarządzający piotrkowską izbą skarbową podaje do wiadomości p.p. właścicieli nieruchomości w obrębie 2-go участка podatkowego m. Łodzi, że termin podawania skarg do 2-giej łódzkiej miejskiej komisji przeciw nieprzewidowemu naznaczeniu podatków od nieruchomości na 5-lecie 1912—1916 r., przedłużony został przez wiceministra finansów do 1/14 lutego 1912 r. Prośby, podane po 1/14 lutego nie będą uwzględnione.

Adres komisji m. Łodzi, **Pasaż Szulca 3.**
Kancelarja inspektora podatkowego 2-go участка m. Łodzi **J. E. Czwertko.** r1669—3—1.

NAJSKUTECZNIEJSZY SRODEK usuwa

piegi, pryszcze, opaleniznę, wagner, czerwoność twarzy i wszelkie plamy

Pasta do twarzy

wynalazku aptekarza

Jana Niwińskiego.

Dla uniknięcia nasiadownictwa, każde pudełko zapatrzona jest w plombę, na której znajduje się Nr 204 i nazwisko wynalazcy

Jan Niwiński.

Sprzedaz w aptekach, składach aptecznych i perfumerjach.

Czas odnowić prenumeratę.

Dzisiejszy numer składa się z 8-miu kolumn.

Kalendarzyk.

Poniedziałek, d. 29 stycznia 1912 r.
Dziś: Franciszka Salezego B. W.
Jutro: Martyny P. M. Sawiny P.

Między innymi uchwalono art. 7 tych przepisów, w brzmieniu następującym:

„W szkołach początkowych prywatnych lekcje mogą się odbywać w języku ojczystym uczniów; wykład języka rosyjskiego (art. 1 p. 1) jest obowiązujący od pierwszego roku nauczania”.

Przedstawiciel ministerjum oświaty proponował do tego artykułu poprawkę, orzekającą, że szkoły z wykładem w języku ojczystym uczniów nie mogą otrzymywać zapomóg nie tylko od skarbu, lecz również od ziemstw, gmin wiejskich i zarządów miejskich.

Przeciwko tej poprawce zaprotestował energicznie członek Rady państwa, p. Stefan Godlewski, zaznaczając, że fundusze ziemstw i gmin nie są funduszami skarbu, że więc ograniczenie powyższe tak daleko sięgać nie może.

Komisja większością głosów poprawę ministerjalną odrzuciła.

O ile przyjęte w komisji przepisy utrzymują się w pienu Rady państwa, prywatna polska szkoła początkowa zyska stałą postawę prawną swego dalszego istnienia.

Przyszłość aptek.

Obie Izby prawodawcze przyjęły niedawno projekt, na którego mocy samorządy miejskie i ziemskie mają prawo otwierać apteki w porządku meliunkowym, bez żadnych ograniczeń. Prawo to wywołało zrozumiałą niepokoj wśród właścicieli aptek.

W tych dniach w sprawie tej bawiła u prezesa ministrów delegacja aptekarzy petersburskich, która zwróciła uwagę Kokowcewa, iż wprowadzenie w życie tego prawa może doprowadzić do ruin obecnych właścicieli aptek, na czym ucierpią również interesy osób trzecich, gdyż wszystkie prawie apteki zadłużone są w bankach.

Prezes Rady ministrów nie udzielił na te przedstawienia żadnej odpowiedzi wyraźnej.

Dodać należy, iż w tejże sprawie przed kilku tygodniami bawiła w Petersburgu delegacja warszawskiego Towarzystwa aptekarzy, również zaniepokojonego przyszłym losem właścicieli aptek.

Wiadomości ogólne.

○ **Pogłoski o dymisji ministra Szczegółowitowa.** W kołach sądowiczych krąży pogłoska o bliskiej dymisji ministra sprawiedliwości, Szczegółowitowa, notowana u nas wczoraj przez korespondenta petersburskiego.

Mówią, że zakomunikowanie w wyższych sferach, iż praca na stanowisku ministra sprawiedliwości zrujnowała Szczegółowitowowi zdrowie — nie spotkało się z żadnym protestem i przyjęte zostało do wiadomości.

○ **Nowe sturubiółki.** W obiegu ukazały się sturubiółki nowego rysunku. Nowe banknoty są koloru żółtego i noszą również, jak dawne, podobiznę Cesarzowej Katarzyny.

○ **Pozwolenia na broń.** Według wyjaśnienia departamentu policyjnego, mają być ograniczone do minimum wydawanie pozwoleń na broń osobom pochodzenia żydowskiego.

○ **Samobójstwa wśród młodzieży.** Kurator okr. naukowego w Petersburgu zamierza zwołać zjazd pedagogów, celem wyświetlenia przyczyn częstych samobójstw wśród uczniów.

Ze świata.

□ **Pogotowie wojenne Niemiec.** „Meines Journal” podaje wiadomość pośrednio bardzo alarmującą. Mianowicie donosi, że komitet Czerwonego Krzyża, zajmujący się dobroczynnymi przedstawieniami i innymi urządzeniami tego rodzaju, otrzymał od rządu poufne wskazówki, aby postępował bardzo oszczędnie, bo jest prawdopodobnie, że wielkich kwot potrzeba będzie dla Czerwonego Krzyża.

□ **P. Janina Borowska,** która w ostatnich czasach mieszkała w Wiedniu, przenosi się, jak z Wiednia donoszą, do Ameryki, gdzie w Baltimore lub Chicago obejmie posadę w szpitalu.

□ **Sprawa suczawska.** Matka ucznia, Winceniego Gryczuka, który — jak donosiliśmy — dokonał zamachu na profesora Makrańskiego, a następnie sam się zastrzelił, popełniła zamach samobójczy na grobie syna. Z żalu za synem, który lekcyjami siebie i ją

utrzymywał, udała się na grób jego, oblała się naftą i podpaliła.

Płonącą i rozpaczliwie krzyczącą staruszkę ocalił strażnik cementarni, Manoli, który, rzuciwszy ją na ziemię, zakopał w śniegu, leżącym na cementarni na metr wysoko. Mimo to doznała samobójczyń ciężkiego poparzenia.

Jak się okazuje, Gryczuk musiał mieć współników, inny bowiem profesor otrzymał znowu list z pogroźkami, aresztowany zaś wskutek tego uczeń oświadczył, że gdyby profesor ów był w oznaczony dzień w klasie, „byłaby go z pewnością uitała kula Greczuka”.

□ **Niezbadana choroba.** W Czerniowcach w domu obłąkanych wybuchła zagadkowa, dotychczas niezbadana, choroba, która dotknęła już 150 osób, w tej liczbie 50 dozorców. Objawami choroby są żółta cera, ogólne osłabienie, kurcze żołądka i utrata przytomności.

□ **Samobójstwo polki na parowcu.** Jak donoszą z Londynu, kapitan parowca „Arundel”, kursującego pomiędzy portami Dieppe i Newhaven na kanale La Manche, doniósł d. 28-go b. m. władzom angielskim, po przybyciu parowca do Newhaven, że w kajucie kl. 1-ej znaleziono podczas podróży kobietę nieżywą, z sercem przeszytym kulą rewolwerową. Obok zabitej leżał na podłodze rewolwer 5-strzałowy. Dokumenty, znalezione przy zmarłej, liczącej około 27 lat, wystawione były na imię p. O. Kersnowskiej z Wiina.

□ **Samobójstwo w Monte Carlo.** Z Monte Carlo nadeszła wiadomość, że odebrał tam sobie życie Stanisław Rychter, kasjer lwowskiego Banku kupieckiego.

Rychter był dobrze znany na bruku lwowskim, gdyż lubiał się obracać w kołach, które żyją nad stan. To doprowadziło go najpierw do długów, a potem do czynów, niezgodnych z kodeksem karnym.

Gdy groziło ich wykrycie, Rychter uciekł ze Lwowa do Monte Carlo i tam, przegrawszy wszystko, co miał przy sobie, pozbawił się życia.

□ **Rewolucja w Brazylii** zdobywa coraz szersze kręgi i z coraz to nowych miast donoszą o zajęciach ulicznych. Na głównych ulicach stawiają barykady, wszelki ruch handlowy ustaje. Rewolucjonści wkroczyli do gmachu pisania, które zwalczało kandydaturę ministra Szabry i gmach spalił.

□ **„Czarna ręka” w Serbii.** Rozpoczęte przez serbskie ministerjum wojny dochodzenia przeciwko tajemnemu

związki „Czarnej Ręki” zakończyły się przeniesieniem do garnizonów najprowincji kilkunastu oficerów, którzy występowali w charakterze świadków. W kołach wojskowych z tego wnioskuje, że stowarzyszenie „Czarnej Ręki” stało się poważnym czynnikiem politycznym i że wpływ jego w kwestjach wojskowych coraz bardziej się uwydatnia.

Ustąpienie następcy tronu ze stanowiska generalnego inspektora armji spowodowane zostało nieuwzględnieniem jego propozycji w sprawie reorganizacji armii.

Z Cesarstwa.

△ **Samobójstwo.** W nocy z dn. 24 na 25 b. m. otrul się starszy komisarz Dumy państwowej I. E. Łazo.

I. Łazo cieszył się uznanem i sympatją wśród postów i dziennikarzy dumskich, miły i grzeczny w objęciu nie sprawiał nigdy wrazenia „czynownika”.

Z LITWY I RUSI.

× **Rewizja kijowska.** Raport senatora Trusiewiczza w tych dniach zostanie przedstawiony sferom. Dane raportu stwierdzają, iż akt terorystyczny, dokonany w Kijowie, był skutkiem niezdatności do służby niektórych agentów ochrony, którzy składając obowiązki jeden na drugiego, właściwie wcale nie zapobiegali aktom terorystycznym.

Obrońcy Kurłowa, Spiridowicza, Węrigina i Kulabki twierdzą, że skoro przyczyną katastrofy była niezdatność tych osób do służby, to nie podlegają one odpowiedzialności sądowej, gdyż „brak zdolności nie jest karany”.

× **Studentzi na kolejach.** Główny zarząd kolei żelaznych przesłał do zarządu kolei Południowo-Zachodnich nowy okólnik w sprawie niedopuszczania studentów wyższych zakładów naukowych na żadne posady na kolejach, z wyjątkiem jedynie studentów uniwersytetów na posady kontrolerów pociągów na czas wakacji letnich. Okólnik nie zabrania jednak prywatnie powierzać studentom poszczególnie roboty.

× **Nowa kolej.** Komisja do spraw budowy nowych kolei oświadczyła się za budową nowej kolei od st. Złobin do Zytomierza przez Mozyrz i Owrucz.

18)

AUGUST STRINDBERG

Rosjanie na wygnaniu.

Powieść.

A te te myśli pochodziły od jej rodziców i nauczycieli, to ją przecież nie ciemniły, a w tem właśnie cała rzecz.

Nadszedł dzień chrztu. Ojcem chrzestnym miał być Bernhard. Dziecko ubrano w piękną sukienkę chrzestną. Paweł udał się z ogrodu do pokoju, gdzie się bawiły dziewczęta i ubrał je jak w dzień świąteczny do drogi. Tego rodzaju wspaniałomyślność ze strony Pawła przypadała Annie wcale nie do smaku. Starala się nawet dojrzeć w tem postępowaniu przynajmniej odcień wzgardy; dobra jednakowoż jej wola nie dopuściła do tego. Dziewczęta, żona, — wszystko było gotowe do wyjazdu. Anna pożegnała się z Pawłem w kilku słowach, Paweł ucałował dzieci. Chciał im jeszcze rzec, żeby zwracały uwagę na malca, przypomniał sobie jednak, że to należy do Anny. Odjechali.

Paweł został sam w pokojach. Było to poniedziałku. Cisza i samotność jaka zalegała po ich odejściu, były mu właśnie potrzebne do namysłu. Odjechali; wszyscy, którzy kierowali się jeszcze jego wolą w życiu, w życiu, które bez nich byłoby dla niego prawdziwym cierpieniem. Dla przyszłości napracował się dość, więcej daleko niż inni; wie-

dział i o tem, że rezultaty tej pracy nie prędko się ukazały, aż przeminie kilka generacji.

Gdy poczuł w piersi wewnętrzny ucisk duchowy, wyszedł na balkon. Odetchnął wolnie: Co się tyczy własnych jego myśli, słów, stosunku do ludzi, — tego wszystkiego nie potrzebował obecnie roztrząsać. W spokoju i samotności widział całą swoją działalność bez najmniejszej skazy. Gdy zaś czuł, że te myśli, przez niego wyhodowane, idą silnym pędem naprzód bez najmniejszego oporu, rosił w odwadze i nadziei. Albowiem wydostanie się z labiryntu starych poglądów nie wydawało mu się jakoś niemożliwością. Wątpliwość ulatniała się; we wszystkich tych cacanych więzach widział tylko więzy. Ha! a przecież pewnego pięknego poranku Anna przyjdzie do niego i powie mu, że dzieci trzeba posłać do szkoły — do tej szkoły, gdzie się będą uczyć tych samych głupstw, których on się uczył. Właśnie, — przypuszczenie Pawła co do tego było uzasadnioną obawą. W takim bowiem razie musiałby narzucić albo swojej woli przemoc, albo jej woli. Czyż jednak matka nie ma prawa troszczyć się o to, co ona uważa za dobre? Przecież! A więc będzie on zmuszony wykonać na jej woli gwałt. Tego nie mógłby uczynić. On, który walczy o wolność przekonań, miałby od tego rozpocząć by na swojej żonie dopuścić się gwałtu? Nie! Tak, a jeżeli jednak nie uczyni tego, w takim razie to, co, ma przyjsć, nie przyjdzie nigdy! I jeżeli on nie rozpocznie dzieci wychowywać według nowych pojęć, jeżeli on nie zamie się sam ukształceniem dzieci, lecz będzie dalej pracował nad zmianą całości poglądów ludzkich, w takim razie jego dzieci

zajmą drugorzędne, a może i trzeciorzędne miejsce. Musi więc rzec się pracy ogólnej, by się przenieść w swe rodzinne, koto: Bo tak powinno być! Tak! on pójdzie, dokądkolwiek go ona zaprowadzi. Innej rady nie ma. W rodzinie właśnie on dokona czegoś daleko większego i pożyteczniejszego. Była to straszna ofiara i zarazem gorzkie złudzenie, lecz los każe tak czynić! A gdyby nie dokonał, gdyby upadł? Wtedy inni pójdą za jego śladem. Tak jest, dość tego gadania przesadzonej odwagi. Paweł chce rozpocząć od siebie.

Przeszedł do pokoju Anny, zbliżył się do biurka i napisał na skrawku papieru: „Bądź zdrowa, zegnaj! Twój Paweł”. Następnie zapakował do podróżnej torby coś z okrycia, chciał ruszyć w drogę. W drzwiach zawrócił spojrzał po pokoju. Kotyska stała pusta, w niej leżała poduszeczka zmoczona; dalej stały łóżeczka Wiery i Zosi. Oczy jego zaszyły czarną mgłą; mimo to wyszedł. Udał się nad brzeg i tam obok pomostu okrętowego wy-czekiwał parowca, zdążającego do Ewian, miejscowości, leżącej nad brzegiem, tuż obok Alp Sawickich.

Pomost zachodził kawał spory w jezioro. Zyczeniem Pawła było, by rozciągnął się, rozpostarł coraz dalej i dalej, het, het, na krańce niewidziane; a jezioro błękitne się lśni, a góry błękitnieją w wodzie; a niżej przez szpary przejrzyście ułożonych dyków pomostu równiejsina woda się kotysze; tam również droga... skok tylko jeden z deski — droga w wieczność.

(C. d. n.)

Wiadomości krajowe.

+ Kolej Wiedeńska. Dyrekcja skarbowej kolei Wiedeńskiej zawiadomiła fabryki wagonów, u których zamówiono obecnie nowe wagony, że muszą one mieć napisy w dwóch językach: rosyjskim i niemieckim.

+ Sprawy kolejowe. Na koleje nadwisańskie delegowano 50 szeregowców batalionu kolejowego, w celu praktycznego zapoznania ich z kierowaniem parowozów.

Zołnierze pracować mają w charakterze pomocników maszynistów, i otrzymywać od zarządu kolei pensje i wynagrodzenie wiorstowe w połowie wysokości normalnej.

+ Sprawa Macocha. Policmajster częstochowski p. Czesnaków w towarzystwie p. Tatarowa, komisarza cyrkuła I m. Częstochowy, przybył w tych dniach do klasztoru na Jasną Górę, gdzie poddał 3-godzinnyemu badaniu dwóch zakonników w sprawie Damazego Macocha zamieszanych, mianowicie ks. Bazylego Olesińskiego, oraz o. Aleksego Łuczaja.

+ Zniknięcie przeora Rejmana. Przebywający ostatnio w klasztorze Braci Miłosierdzia pod Wiedniem były przeor paulinów jasnogórskich o. Euzebjusz Rejman, wyjechał z klasztoru tego niewiadomo dokąd, — wieść niesioną im pomocy materialnej, świadczą corocznie wydawane sprawozdania.

Pomoc dla młodzieży.

Otrzymałmy następującą odezwę:

Oliarnością społeczeństwa polskiego, pracą usilną młodzieży akademickiej, od lat 45 istnieje w Krakowie „Towarzystwo Wzajemnej Pomocy Uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego”. O pracy naszej wśród kolegów, o jakości i ilości niesionej im pomocy materialnej, świadczą corocznie wydawane sprawozdania.

Chcąc przynajmniej w małej części spłacić dług wdzięczności zaciągnięty względem społeczeństwa naszego, utworzyliśmy w łonie naszego Towarzystwa „Komisję informacyjną”, mającą na celu przychodzić w pomoc Szan. Publiczności w wyszukiwaniu zdolnych korepetytorów i guwernerów.

Czynimy to zupełnie bezinteresownie. Z drugiej strony chcemy tą drogą przyjąć niezamierzonym kolegom z pomocą. Mając do rozporządzenia wybitny zastęp fachowych sił z pośród kolegów-akademików, jesteśmy w możności zadowolić wszelkie życzenia w tym kierunku. Dołączamy specjalistów do każdego przedmiotu, obsadzamy lekcje zgłoszone do nas, guwernerki, zajęcia biurowe itp. d. Na wszelkie zapytania w tym kierunku odpowiadamy odwrotnie.

Adres: Komisja informacyjna, dom akademicki, Kraków, ulica Jabłonowskich 1. 10.

Leopold Meyet.

—o—

W Warszawie zmarł nagle, w 62-im roku życia, znany literat i publicysta, prawnik z zawodu, Leopold Meyet.

Zmarły urodził się w Warszawie, gdzie ukończył szkoły średnie, poczem kształcił się w szkole Głównej i w uniwersytecie warszawskim. Po ukończeniu studiów uniwersyteckich, niezależnie od zawodowej pracy adwokackiej, które się poświęcił, brał udział w ówczesnym ruchu społecznym i publicystycznym.

Meyet był jednym z założycieli i współredaktorów tygodnika „Niwa” (r. 1872), później „Switu”. Artykuły treści literackiej i społecznej zamieszczał w „Kółku domowym”, „Bluszczu”, „Niwie”, „Prawdzie”, „Swicie” i innych czasopiśmie. Uważano wydał: „Do nieznajomej” (nowela, Włódz 1882 r.); „O dowoźcie z Książki handlowych” (1879 r.); „Studjum o portretach Adama Mickiewicza” (Łwów 1888 r.); „Liscie, nagromy i szkice” (Kraków 1895 r.); „Lisły Juliusza Słowackiego” (1895 r.); „Łosy pewnego projektu Stenhalera” (1894 r.).

Zmarły posiadał bogate zbiory autografów, oraz ciekawą kolekcję sztychów i litografii polskich.

Dziś ma nastąpić otwarcie testamentu zmarłego.

Pożreb zwłok Leopolda Meyeta odbędzie się jutro.

Przedstawienia dla naszych abonentów.

Na dzień wtorek z rządu przedstawienie dla naszych prenumeratorów

w teatrze Popularnym,

które odbędzie się

we Wtorek 30 stycznia r.b.

wybrałmy nadzwyczaj dowcipną komedję Szekspira p. i.

Wiele hałasu o nic

Bilety, za okazaniem kwitu z opłaconej prenumeraty, nabywać można w administracji pisma naszego, po następujących cenach:

Łoże po rb. 1.80.	
Krzesła w 1, 2 i 3	— 60 kop
4, 5, 6 i 7	— 48
8, 9, 10, 11 i 12	— 42
13, 14 i 15	— 37
16, 17 i 18	— 32
pozostałe	— 27
boczne bliższe	— 40
dalsze	— 32
najdalsze	— 25
Balkon 1 rz.	— 35
2 i 3	— 30
4 i 5	— 25
6, 7 i 8	— 20
Galeria numerowana	— 20
Nienumerowana	— 12
Szatnia i programy bezpłatnie.	

KRONIKA.

= (r) Sprawy pocztowe. Naczelnik poczty i telegrafu przesłał w tych dniach do głównego zarządu poczty i telegrafu w Petersburgu prośbę przemysłowców łódzkich o otwarcie czwartego biura poczty przy ulicy Rzgowskiej. Jak już donosiliśmy, petenci zobowiązali się pokryć własnym kosztem wydatki połączone z otwarciem biura.

= (r) Sprawy szkolne. Naczelnik łódzkiej dyrekcji naukowej, p. Bielajew, po dwudniowym pobycie w Łodzi i zwiedzeniu szeregu miejscowych szkół elementarnych powrócił do Piotrkowa.

= (r) W obronie zdrowia publicznego. Kilku właścicieli domów przy ulicy Pustej zwróciło się do policmajstra Riezanowa z prośbą o zwrócenie uwagi na warunki antysanitarnie, panujące na tej ulicy.

Przy ulicy Pustej znajduje się wiele placów, nigdy nie uprzężanych, woda deszczowa i ze ścieków tworzy ogromne kałuże, które zatrują powietrze a podczas odwilży zalewają całą ulicę.

= (r) Marjawici. „Warsz. Słowo” donosi, że wskutek ostatnich wypadków wśród marjawitów, grupa łódzkich katolików telegrafowała do Petersburga z prośbą, aby sekcja marjawitów uznano za łaniatyczną i zabobonną.

= (z) Odznaczenie w służbie. Policmajster m. Łodzi nadw. radca Rezanow, odznaczony został tytułem radcy kolejalnego.

= (a) Wyjazd. Pełniący chwilowo obowiązki pomocnika kapitan Miaczkow dziś wyjechał do Piotrkowa w sprawach służbowych.

= (r) Z prasy miejscowej. Jak się dowiadujemy, „Nowy dziennik Łódzki” z dniami 1 lutego zmienia tytuł na „Gazetę Łódzką”. Jako współwydawca „Gazetę Łódzką” podpisywać będzie p. Benedykt Filipowicz, jako redaktor p. J. Grodek.

= (r) Osobiste. P. Benedykt Filipowicz z dniami ubiegłymi wyszedł z redakcji naszej.

= (x) Mroz. Dziś nad ranem, w polu, mroz osiągnął 17 stopni Reaumur, w mieście zaś, o godz. 8 rano, termometr wskazywał 15 niżej zera.

= (r) Z Tow. Krajoznawczego. Zarząd Oddziału Łódzkiego, wybrany na walnym zgromadzeniu członków Tow. w dniu 21 b. m. ukonstytu-

ował się jak następuje: Prezes — Józef Adamowicz, wice-prezesi Franciszek Lenartowicz i Stefan Pogorzelski, sekretarz — Wroblewski, skarbniczka — Sabina Gontarska, bibliotekarz — Józef Radwański, przewodniczący sekcji muzealnej — Czesław Swierczewski, wiceprzewodniczący sekcji muzealnej — Bronisław Jasiński, zarządzający dział. Organu „Ziemia” — Ignacy Wirszel.

Posiedzenia zarządu odbywać się będą w lokalu — Konstantynowska 5, we srody po 1 i 15 każdego miesiąca, o godz. 8 wiecz.

= (e) Z klubu rzemieślniczego. W ubiegłą sobotę w klubie rzemieślniczym miał odczyt dr. chemii p. Aleksander Rusak.

Lektor w słowach popularnych, dla każdego zrozumiałych, zaznajomił słuchaczy z początkami chemii.

Słuchacze serdecznie dziękowali lektorowi.

— Komisja dochodów nieślątych przy klubie urzędza w dniu 27 lutego r. b. przedstawienie w teatrze Wielkim.

Dochód z przedstawienia przeznaczony będzie na otwarcie biblioteki przy klubie. Odegrany będzie dramat Gordina pt. „Dziki człowiek”.

= (e) Z wystawy „Becelei”. Wystawa „Becelei” cieszy się u nas ogromnym powodzeniem.

Codziennie odwiedza wystawę od 300 do 600 osób.

W ubiegłą sobotę wieczorem odwiedziło wystawę 1100 osób.

Odwiedzający chętnie nabywają rzeczy z wystawy.

Wystawa potrwa jeszcze tylko 2 tygodnie.

= (e) O damskich krawcach. W zeszłym tygodniu właściciele zakładów z damską konfekcją mieli posiedzenie, na którym postanowili czeladnikom swym nie płacić tygodniówki, lecz od sztuki, na dowód dotrzymania przyrzeczenia złożyli weksle na 200 rb. W ubiegłą sobotę u czeladników odbyło się zebranie, na którym postanowiono w żaden sposób nie zgodzić się, by im płacono od sztuki.

W razie, gdyby właściciele zakładów z konfekcją damską nie zgodzili się na ostatnie postanowienie, czeladnicy postanowili założyć kooperatywne zakłady na siebie.

= (r) Powrót z zesłania. W tych dniach powrócili z kraju Narzymskiego, dokąd zesłanie byli na trzy lata, następujące osoby: Stanisław Waniewicz, lat 31, Franciszek Król, lat 29, Edward Kowalski, lat 24, Karol Radomski, lat 33, Jan Drajling, lat 29, August Morchel, lat 48 i Helena Kraze, lat 22.

WYPADKI W ŁODZI

= (e) Ujęcie szajki bandytów. Wydział śledczy wpadł na trop dawno poszukiwanej szajki bandytów, która była postrachem nie tylko dla Łodzi, lecz i dla okolic.

Otóż agenci podjęli rewizje w domach przy szosie Rokicińskiej, Placowej Stefana i innych, i ujęli bandytów: Juliana Kiszczewskiego, Edmunda Karnkowskiego Stanisława Kosiora i Antoniego Karnkowskiego, przy których znaleziono sporą ilość naboju, brauningi i mauzery. Aresztowanych pod silną eskortą odprowadzono do więzienia przy ulicy Miłsza.

Po przeprowadzonym śledztwie wydali oni swych kolegów Edwarda Wesolowskiego i Gustawa Peca, którzy w zeszłym tygodniu napadli na sklep Muszka Miłsza przy ulicy Rzgowskiej nr. 47.

Tych również aresztowano. Następnie agenci wydziału śledczego dowiedzieli się iż w domu przy ulicy Płockiej nr. 26 odbywa się wesele, na którym bawi niejaki Cygański, który podczas napadu na sklep Miłsza stał przy drzwiach z rewolwerem w ręku.

W ubiegłą sobotę (podczas wesela) policja osaczyła dom (Płocka 26) ze wszystkich stron.

Podczas obłężenia Cygański, strzelił lecz na szczęście nikogo nie zranił.

Pomiędzy gośćmi wynika straszna panika. Niektórzyli goście policja zanołowata.

Cygańskiego odprowadzono pod silną eskortą do więzienia przy ulicy Miłsza.

Policja w dalszym ciągu usiłuje wykryć uczestników tej bandy.

= (e) Zagadkowy zgon. Onegdaj o 8 wieczorem, w bramie domu nr. 54, przy ulicy Rzgowskiej, znaleziono trupa 60-letniego mężczyzny.

Zadnych legitymacji przy zmarłym nie znaleziono. Trup pozostawiono na miejscu, aż do zejścia władz sądowych.

Policja prowadzi energiczne śledztwo w celu wykrycia osobistości zmarłego, jak również, przyczyny zgonu.

= (r) Wypadek w cyrku. Wczoraj w cyrku Władysław Cyganiewicz Zbyszko walczył z wrochem Karolinim. Walka była zacięta do tego stopnia, że Karpini w sytuacji groźnej dla siebie uciekał się do pomocy chwytów niedozwolonych. Kilka też razy p. Karpini omal nie poniósł klęski. Nareszcie Karpini uniósł Cyganiewicza i zrobił młynka, aby go powalić na łopatki, którego to sposobu często używa Cyganiewicz, ale zręczny przeciwnik wywinął się z niebezpieczeństwa. Mimo to później Cyganiewicz uległ zawrotowi głowy, omiadał i padł na parapet. Walkę przerwano. Cyganiewicz po odzyskaniu przytomności chciał walczyć w dalszym ciągu — ale dyrektor Devigne nie dopuścił do tego. Bardzo zresztą słusznie. Publiczność zgłowała owację alicie krakowskiemu, protestując przeciw brutalności Karoliniego.

= (e) W pogoni za strażnikiem. W dniu wczorajszym agenci wydziału śledczego otrzymali wiadomość, że strażnik Blus, który znajdował się w fabryce Markusa Kohna przy ul. Łąkowej nr. 5 i skradł 5,000 rb., znajduje się we wsi Srebrna pod Łodzią. W całej wsi poczyniono rewizję, lecz go nie znaleziono.

Rewizja trwała kilku godzin.

= (e) Niesumienne służące. Zamieszkały przy ulicy Piotrkowskiej nr. 88, Lejzor Ouerberg, zawiadomił wydział śledczy, iż jego służąca, Władysława Krajewska, skradła z biurka złoty pierścionek z brylantami wartości 140 rubli.

Krajewską aresztowano.

= (e) Nowy sposób. Onegdaj o 8-ej po południu do sklepu Szpryncy Berger, (Konstantynowska 31) przyszedł jakiś młody człowiek, i podszedłszy do B. zaczął ręką wykonywać różne ruchy w powierzu.

B. dostała zawrotu głowy, tak, że omal nie zemdleła.

Skorzystał z tego rzeźmieszek i zabrawszy z szuflady sklepowej całodzienny targ w kwocie rb. 6, ułotnił się.

= (e) Kradzieże. Wydział śledczy zawiadomiono o następujących kradzieżach:

Z góry domu przy ul. Nowocegielnej nr. 37, niewykryci złoczyńcy, za pomocą podebranego klucza, skradli bieleząc wartości 220 rb. Bieliza ta należała do Marty Szeinin, Ruchy Sadornik i Ruchy Wejuc. Z podwórza domu nr. 13 przy ulicy Zgierskiej skradziono beczki sieni wartości 19 rb. — własność Uszera Boruszejtina. Jedną z beczek znaleziono na Bałuckim Ryuku.

Z podwórza domu nr. 86, przy ul. Brzezińskiej skradziono 2 koła wartości 95 rb. — własność Juliusza Arnolda; z okna wystawowego składu aptecznego B. Długacza (Długa 6), za pomocą wyłoczenia okna, skradziono perfum na sumę 15 rb.; ze sklepu rzeźniczego Romana Skowrońskiego (Polna 24), skradziono mięsa na sumę 50 rb.

— (a) Z mieszkania Zofii Przybylskiej przy ul. Andrzeja nr. 26, skradziono rzeczy, wartości 52 rb., podejrzaną o kradzież Józefę Korecką aresztowano.

— Z mieszkania Urasima Bezrukowa, przy ul. Rokicińskiej nr. 39, skradziono 50 rb. w gotowiznie.

— W nocy z soboty na niedzielę nieznanymi złoczyńcy, wybiwszy otwór w szczytowej ścianie domu nr. 309 przy ulicy Piotrkowskiej, dostali się do sklepu Henocha Besera, zjadł skradł towary koronjane, wartości 179 rb. Na ślad złoczyńców nie natrafiono.

= (p) Pobicie kamienioznictwa. Nefortunny wypadek spotkał wczoraj właściciela domu przy ul. Głowackiej nr. 10, Kazimierza Czerwińskiego, którego jakiś zniecierpliwiony lokator pobił tak dotkliwie, że musiano zawezwać pomocy Pogotowia.

= (p) Okaleczenia. W ciągu dwóch dni ostatnich wzywano Pogotowie do różnych dzielnic miasta, gdzie lekarze udzielili pomocy dwunastu osobom, poszwankowanym w bokach tuż wskutek meszczęśliwych wypadków.

— (p) **Wypadek na kolei.** Na stacji kolei labi-Łódzkiej dostał się ohegdał pod koła pociągu spinacz wagonów 20-letni Józef Wawrzórek. Lekarz Pogotowia stwierdził złamanie prawej nogi i poważne uszkodzenia ciała. W. odwieziono w strażnicę ciężkim do lecznicy.

Na stacji towarowej Karolewie stał się olbrzymi wypadek Paweł Wróblewski, robotnik bez zajęcia, lat 66; koła wagonu przed którym przechodził złamały mu nogę.

Odwieziono go na kurację do szpitala św. Aleksandra.

— (p) **Zatrucie.** W ciągu dnia wczorajszego Pogotowie wzywano do dwóch wypadków zatrucia przez nieosiorność: Do Tekli Katorowskiej, w domu przy ul. Wysokiej nr. 3 i do domu nr. 35 przy tejże ulicy, gdzie zatrut się 6 letni Jerzy Majer, syn gospodarza.

Oba wypadki nie miały poważniejszych następstw.

Również pomyślnie skończył się wypadek zatrucia przy ul. Wilekiej nr. 20, gdzie rozdrażniony kłonią domową napił się esencji olejowej Józef Frenkowski, tkacz.

— (z) **Drobne ogień.** W sobotę, o godz. 2 i pół po południu w jednym z lokalów przy ul. Dzielnej pod nr. 2, od płęca zapaliła się ściana. Ogień ugasili domownicy przed przybyciem straży.

Również w sobotę, o godz. 10 m. 5 wieczorem, zawezwano straż miejską, oraz I i II oddziały straży ochotniczej na ul. Wólczańską pod nr. 89, gdzie w kilku mieszkaniach i na korytarzach unosiły się kłęby dymu, prawdopodobnie mające swe źródło w dyminiku, gdyż ognia nigdzie nie znaleziono. Nie mając co gasić straż zawróciła do koszar.

ZAMIEJSCOWA.

— (z) **Nowy naczelnik straży ziemskiej m. Zgierza,** kapitan Bakiewicz, dotychczasowy naczelnik straży ziemskiej powiatu zamojskiego, przybędzie do Zgierza w tych dniach i obejmie swoje obowiązki.

— (x) **Samobójstwo na omentarzu.** Onegdaj rano, na cmentarzu prawosławnym w Zgierzu odebrał sobie życie przez powieszenie zgierzanie, Ludwik Adamczyk, lat 50. Denat pracował w fabryce Tow. akc. A. G. Borsta przy ul. Strykowskiej jako sukiennik.

Był to człowiek pod każdym względem uczciwy. Samobójstwo popełnił prawdopodobnie pod wpływem anormalnego stanu umysłowego, na który cierpiał od kilku tygodni.

— (x) **Komunikacja samochodowa w okolicy.** Samochód Kronheimera i s-ki kursuje obecnie zamiast pomiędzy Kutnem, Łęczycą, Ozorkowem i Zgierzem, tylko między trzema ostatnimi miastami i robi tylko po dwa kursy dziennie, a to z powodu słabego ruchu pasażerskiego, wywołanego, jak twierdzą funkcjonariusze samochodowi, przesileniem przemysłowym w Łodzi i miastach okolicznych.

— (e) **Z Piotrkowa donoszą:** Tutejsze Tow. dobroczynności wykazało ogromną działalność w ostatnim czasie.

W ubiegły czwartek Towarzystwo rozdało kilkaset funtów chleba, węgla, również rozdzieliło pomiędzy biednymi 70 par obuwia.

Kasa bezprocentowa, która egzystuje przy Tow., także wykazuje ogromną działalność, pomagając biednym, lecz niestety brak funduszy daje się we znaki; obecnie, kiedy ludzie są w największej potrzebie w kasie nie ma gotówki, ponieważ nie wpływa na tychmiast rozbiór.

Towarzystwo stara się wszystkimi siłami przyjść z pomocą biednej klasie miasta.

— Jako redaktor rządowego organu „Piotrkowskiego Gubernialnego Wiadomości” w miejsce p. Teodora Czyka naznaczony został z ramienia gubernatora p. Jakowlew, były archiwista w częstochowskim magistracie.

Jako urzędnik w sprawach żydowskich przy tutejszym gubernatorze naznaczony został p. H. Szastel, były urzędnik radomskiego urzędu gubernialnego.

— (x) **Z Kamieńska** w powiecie piotrkowskim donoszą nam: Epi-

demja tyfusowa brzusznej w Ochocicach nieco słabnie.

Wypadki zgonów ustąpiły, chorzy, których liczba wynosi jeszcze kilkanaście osób, powracają powoli do zdrowia. Nowych zachorowań w ostatnich czasach nie było.

Edemata ta niektórych włościan tamtejszych materialnie podkopała znacznie, w wielu bowiem rodzinach, straszna ta choroba nie oszczędziła absolutnie nikogo.

Ze sceny i estrady.

Teatr Popularny.

Z kancelarii teatru komunikują nam co następuje:

We wtorek, odegraną będzie klasyczna komedia pełna dowcipu i poetycznych zwrotów p. t. „Wiele hałasu o nic” W. Szekspira.

W środę „Bankrucstwo” w 4 aktach B. B. Orsona.

We czwartek, „Bankrucstwo” w 5 aktach, B. B. Orsona.

W piątek, z powodu święta dwa przedstawienia: po południu o godz. 3 „Mazepa”, tragedia, J. Słowackiego w 5 aktach, wieczorem zaś o godz. 8.15 „12 żon Jareta”.

W sobotę, po południu dla młodzieży „Fajniczny Dzemiś” w 4-ech aktach.

W przygotowaniu głośna komedia w 4 aktach p. t. „Gdzie Kohnowie” z repertuaru sceny warszawskiej.

Gościna operetki polskiej.

Jak było do przewidzenia operetka polska z Kalisza pod dyktando p. J. Myszkowskiego wzbudziła w mieście naszym zainteresowanie, czego dowodem był liczny napływ publiczności zarówno na popołudniowe, jak i wieczorowe wczorajsze przedstawienie w teatrze Wielkim.

Po południu odegrano rozgłosną, a melodyjną operetkę Walentinowa p. t. „Noc miłości”, wieczorem zaś, niewidzianą jeszcze w Łodzi komiczną operetkę w 3 aktach w przekładzie L. Szwedki p. t. „Panna z Janką”.

Na obu przedstawieniach publiczność darzyła wykonawców długimi oklaskami, szczególnie wyróżniając panie: Janinę Urwicz, Eugenję Krzesińską i Zochowską, oraz panów Myszkowskiego, Dowmunda i Krzewyńskiego.

Znakomity zespół artystyczny wykonawców świadczy pochlebnie o starannej reżyserji, spoczywającej w rękach doświadczonych kierowników pp. J. Myszkowskiego i M. Dowmunda.

Do powodzenia operetki przyczynia się liczna i dobrze zgrana orkiestra, pozostająca pod batutą wytrawnego kapelmistrza p. J. Lasockiego.

Dziś wieczorem ostatnie pożegnalne przedstawienie operetki polskiej. Odegrana będzie 4-aktowa operetka Wirtemberga p. t. „Jej adiutant”.

Operetka ta w obecnym czasie cieszy się niezwykle powodzeniem na scenie teatru „Nowości” w Warszawie.

Kronika sądowa.

Echa zamachu na generał-gubernatora warszawskiego.

Na wczorajszej wokandzie IV departamentu karnego warszawskiej izby sądowej znalazła się sprawa, będąca odgłosem zamachu, dokonanego przed kilku laty na generał-gubernatora warszawskiego generał-adjutanta Skalona.

Oskarżona o udział w tym zamachu Kazimiera Ostrowska, wobec zarządzonej przez nią oznak rozstroju umysłowego, umieszczona została w Tworach.

Gdy już eksperci orzekli, iż Ostrowska, aczkolwiek histeryczka, nie jest chora umysłowo, pewnego wieczoru do pawilonu zenskiego w Tworach wlatnęło dziesięciu uzbrojonych ludzi, którzy uprowadzili Ostrowską.

Nie wiele to pomogło Ostrowskiej, gdyż w kilkanaście dni po uwolnieniu agenci ochrony zaarrestowali ją na ul. w Warszawie.

Ostrowska dała wskazówki co do okoliczności uprowadzenia jej, i kilka

osób poniosło już karę za uprowadzenie.

Na wczorajszym posiedzeniu izby znalazła się sprawa 18 letniego Czesława Piegata, oskarżonego o udział w uprowadzeniu Ostrowskiej.

Sąd okręgowy Piegata niewinni, lecz prokurator założył protest.

Piegat broni się tem, że w czasie spełnienia przestępstwa był on nieobecny w Warszawie; etapem ekspedjowano go właśnie z rozporządzenia władz administracyjnych do Równego; uzyskał wolność dopiero po dniu, w którym uprowadzono Ostrowską.

Na wczorajszym posiedzeniu sądowym obrońca oskarżonego adw. przys. Smiarowski prosił o odroczenie sprawy i o zażądanie od władz odnosnych ostatecznego zaświadczenia co do dnia, w którym Piegat uzyskał swobodę ruchów; aczkolwiek bowiem w sprawie są w tej materji dwie oświadczenia, lecz jedno przeczy drugiemu; jedna jest koczysina dia oskarżonego, druga dia oskarżenia.

Należy kwestję tę ostatecznie wyjaśnić, gdyż rozstrzygnięcie jej ma zasadnicze znaczenie dia sprawy.

Izba sądowa prosi obroncy uwzględnić, wobec czego sprawa została odroczone.

Stosunki braterskie.

W swoim czasie Emil i Melida Rydłowe zamieszkali przy ulicy Nawrot nr. 18, zaskarżyli przed sędzią 6 rewiru m. Łodzi brata Ryszarda Rydła o to, iż w liście do brata Emila bardzo niepoehlebnie wyraził się o Melidzie R.

Sędzia V rewiru skazał Ryszarda R. na 7 dni bezwzględnej aresztu. Niezadowolony z wyroku sędziego Ryszard R. podał skargę apelacyjną, prosząc o zmniejszenie wyroku i uniewinnienie.

Zażądany wyrok pierwszej instancji zatwierdził.

Goście angielscy.

Oddawna spodziewany i oczekiwany przyjazd przedstawicieli społeczeństwa angielskiego do Petersburga nastąpił wreszcie we czwartek ubiegły, dnia 25-go b. m.

Rewizyta angielska, będąca skutkiem wizyty rosyjskich członków Izby Państwowej i Rady Państwa, złożonej w Anglii w roku 1909, nastąpiła w okolicznościach niezbyt przyjaznych; anglicy znajdują niewątpliwie w Rosji oficjalną uprzejmość i pompę urzędowych przyjęć, atoli ze strony społeczeństwa nie mogą się spodziewać żadnych gorętszych objawów uczuć przyjaźni, nawet życzliwości.

Tradycyjna nieufność mas rosyjskich do „chytrej Angielki” nie mogła rozwinąć się wskutek zbliżenia, opartego na politycznej rachubie. Przylem, wizytę obecną poprzedziły zaślęcia, które w wysokim stopniu przyczyniły się do ostudzenia atmosfery w tych nawet sferach rosyjskiej, które skądinąd są zwolennikami jaknajbardziejego porozumienia rosyjsko-angielskiego.

Wizytę obecną poprzedziła bardzo przykra polemika, wszczęta w Anglii, na tle składu osobistego obecnej delegacji angielskiej, poprzedziła ją meet'ing, zwołany w Londynie przez komitet perski, z powodu egzekucji, dokonanych przez wojsko rosyjskie w Peis, poprzedziła ją wykreślenie z listy delegacji angielskiej paru osób wybitnych, ako niedostatecznie wzgledem Rosji „prawomyslnych”, wreszcie — usunięcie się od udziału w akcji angielskiego towarzystwa „Przyjaciel Rosji”.

Ze strony zaś rosyjskiej, wizytę poprzedziły karczemne naści na Anglię i Anglików w orwanach „czarnej sotni”, jak „Russkoe Znamia”, „Ziemszczyna”, i innych, enuncjacja postów z „grupy pracy” w liście, motywujących powstrzymanie się od udziału w przyjęciu gości angielskich tem, iż obecnością swoją dają oni pomtekąd sankcję istniejącemu w Rosji systemowi politycznemu, wreszcie — sceptyczny stosunek do wizyty ze strony tych, u których się teże stawały by kwestje, które skądinąd powinny się na Węgrzech do niej łączyć i mówić.

Najwięcej zwolennicy zbliżenia się Rosji do Anglii, kadeci, nie ukrywają

swego rozczarowania, z powodu składu osobistego delegacji angielskiej, nie nadają znaczenia wizycie w sensie jakiegokolwiek w tywu na aktualne stosunki polityczne, gotowi nawet widzieć w niej — wizytę pożegnalną.

Społo ożywiemia wywołał w rosyjskich sferach duchownych przyjazd, w liczbie członków delegacji, czterech biskupów kościoła angielskiego. Wywołano przy tej sposobności sprawę unji kościoła angielskiego z cerkwia prawosławną.

Jakkolwiek projekt taki może się wydać dziwnym, rosyjskie sfery duchowne traktują go, zdaje się, dość poważnie.

Przypomniano to sobie tedy, iż, gdy w r. 1902-ym patriarchy konstantynopolitański, Joachim III, wystąpił z projektem powszechnej unji kościelnej; lokalne cerkwie prawosławne, jak grecka, serbska, bułgarska wskazały na możliwość łączności z kościołem angielskim, który traktuje zawsze prawosławie z wielkim szacunkiem i życzliwością, strzegąc się pilnie, w odróżnieniu od kościoła katolickiego, starań o prozelityzm wśród prawosławnych. Przypomniano sobie, iż kościół angielski usposobiony jest względem katolicyzmu równo wrogo, jak cerkwie prawosławne, i... prot. Sokołow na szpaltach „Now. Wremi” oświadczył gotowość: przyjęcia Anglików na tona prawosławia.

Czy przybyli biskupi angielscy rzucą się w objęcia, jakie otwierają im ep. Eulogiusz, Mitrofan i in., okaże to przyszłość.

TELEGRAMY.

Tel. Ag. Pet. i pryw.

Delegacja angielska.

Petersburg, 28 (1)—Dziś rano goście angielscy w otoczeniu członków Rady państwa i Dumy obecni byli na nabożeństwie w ławrze Aleksandro Newskiej. Po nabożeństwie dokonana została konsekracja archimandryty Antonjusza na biskupa. Po uroczystości odbył się szereg śniadań w grupach, szczególnie zaś luźne przyjęcie było w rosyjskiej grupie międzyparlamentarnej.

Pierwsze toasty za zdrowie Najjaśniejszego Pana i króla wygłosił prezes Dumy państwowej. Następnie przemawiali prezes grupy międzyparlamentarnej Jefremow, Maksym Kowalewskij, Melukow i Maksudow. Odpowiadali im Werdel, Matner i Spyszer.

Drugie śniadanie odbyło się u generał-majora hr. Szeremietewa na cześć biskupów angielskich. Na tem śniadaniu byli obecni metropolita moskiewski, Włodzimierz i kijowski, Flawian, arcybiskupi, biskupi i Sabler. Po śniadaniu odbył się koncert religijny orkiestry hr. Szeremietewa pod jego dyktando.

O g. 4 pp. Najjaśniejsza Pani Maria Teodorowna przemawiała w pałacu Anickowskim gości, Ambasador angielski przedstawił członków delegacji. Najjaśniejsza Pani obchodziła wszystkich, zaszczycając rozmową. Posłuchanie trwało godzinę.

Petersburg, 28 stycznia. Na obiedzie petersburskiego zarządu miejskiego mowę Głazunowa oklaskiwano gorąco. Hymny narodowe rosyjski i angielski, wykonane były trzykrotnie. Głazunowowi odpowiadał lord Werdel, który zaznaczył, że anglicy z ogromnem zainteresowaniem badają ruch w Rosji w kierunku samorządu.

Macenzl Wallis, w odpowiedzi prezesowi zarządu ziemskiego, który wyraził się, że Anglia stanowi raj ziemski w znaczeniu samorządu, oświadczył, że on, jako Anglik, raju tego nie widzi.

Przez wieczerę 40 lat rosjanie zaszedli dalej, niż anglicy. Wallis przypomina sobie, że 40 lat temu, kiedy wypowiedział nadzieję na możliwość zżyczenia anglosyjskiego, nie spodziewał się dożyć do chwili uroczystości tego faktu. Mowy Warde'a i Wallisa wywołały żywe oklaski. Następnie wygłoszono mowy: generał-adjutant Durnow — za pomyślność i rozwój floty i armji angielskiej, lord Bessford — za rozwój floty rosyjskiej, i generał-major — za armję rosyjską.

Toasty te wywołały entuzjastyczne oklaski. Obiad skończył się około godziny 12.

Zderzenie statków.

Batum, 28-go stycznia. Statek turecki „Lazistan”, naładowany naczyniami od ropy i płynący z Batumu, zderzył się ze statkiem belgijskim „Apler”. Statek turecki poszedł na dno, załogę 11 ludzi uratowano.

Zamach na pociąg.

Genewa, 28 (1)—Pod stacją Scherz Ingen, pomiędzy Interlaken i Bernem, usiłowano wykonać zamach na pociąg luksusowy, będący w pełnym biegu, przez położenie kupy kamieni na szynach. Nieuniknionemu w tym razie a straszному nieszczęściu przeszkodziła tylko baczność i przytomność unyśtu drożnika dystansowego, który w ostatniej chwili spozirzegł niebezpieczeństwo i za pomocą sygnatu zdolał powstrzymać pociąg na kilkadziesiąt metrów przed przeskodą. Sprawcy dotąd niewykryci.

Zatarg francusko włoski.

Paryż, 28 stycznia. Wbrew komunikatowi agencji Stefani do agencji Hawsa donoszą z Tunisu, że statek „Travignano” był zatrzymany na wodach tuniskich wobec czego kapitan odmówił pozwolenia na rewizję.

Mimo to oficerowie włoscy siłą dokonali rewizji, a chociaż bez wyniku, sprowadzili statek do Tripolisu i następnie go wypuścili na wolność.

Dymisja Aehrenthala.

Wiedeń, 28 stycznia. W sprawie dymisji ministra spraw zewnętrznych, Aehrenthala, krąży ciągle sprzeczne wieści. Dzisiajże półurzędowe źródła donoszą znów, że hr. Aehrenthal prosił przed kilku dniami usunie o dymisję cesarza, który jednak odpowiedział odmownie.

Z Turojli.

Konstantynopol, 28 stycznia. Porta otrzymała zawiadomienie urzędowe o blokadzie morza Czerwonego.

W okolicy Isztibu znaleziono 15 bomb.

Sąd wojenny skazał na karę śmierci 8 osób.

Zamach na gen. Lian-Pi.

Pekin, 28-go stycznia. Kiedy w dniu wczorajszym komendujący generał gwardji cesarskiej, Lian-Pi, siadał przed domem swym do powozu, nadjechał chińczyk, ubrany w mundur oficerski i rzucił bombę pod nogi generała. Wybuch szaskał obie nogi gen. Lian-Pi; jedną nogę musiano natychmiast odjąć. Sprawca zamachu legł od wybuchu trudem. Gen. Lian-Pi uchodził za stronniaka najtwardszej reakcji, oskarżony o uczestniczenie w spisku przy zamachu na rewolucyjnego generała Wulu-Czanga.

Rewolucja w Chinach.

Tokjo, 28 stycznia. — W sprawie o przyznanie Rzeczypospolitej chińskiej do nacjonalistów przyłączyli się centrum i niezależni, partja zaś Sejukaj odmówiła wypowiedzenia się pod tym względem. Gazeta „Tisimpo” radzi kapitalistom japońskim umieszczać kapitały w przedsiębiorstwach chińskich.

Całe państwo chińskie podało się do dymisji i wyjeżdża z Japonji.

Telegramy własne

„Nowego Kur. Łódzk.”

Po wyborach w Niemczech.

Berlin, 29 stycznia. Powszechnie sądzą, że wybory doprowadzą do przesilenia i prawdopodobnie kanclerz Bethmann-Hollweg nie długo się utrzyma w obecnych stosunkach. Niektóre zaś dzienniki wątpią, czy parlament w obecnym składzie potrafi się utrzymać i sądzą, że wkrótce nastąpią może nowe wybory. Wielkie trudności wywołuje kwestja przysięgi.

Jest wprawdzie wątpliwem, czy socjaliści zareklamują dla siebie stanowisko pierwszego wiceprezydenta, słychać jednak, że konserwatyści chcą się sprzeciwić wyborowi socjalisty na to stanowisko.

Skandaliczne zajścia w sejmie dolno-austriackim.

Wiedeń, 29-go stycznia. W sejmie dolno-austriackim przyszło do bardzo burzliwych i hałaśliwych scen w czasie dalszej dyskusji budżetowej. Poseł Freudenthal krytykował bardzo ostro działalność wydziału krajowego, który jest

w rękach chrześ.-socialnych i rzucił, że prowadzi on zbyt lekkomyślnie administrację, w szczególności, że podejmuje coraz to nowe przedsiębiorstwa, które przynoszą ciągle deficyt. Mimo to poseł Bielhławek chwelił się, że administracja dolnej Austrii jest najlepszą w Europie. Odpowiadając, wystąpił pos. Bielhławek bardzo ostro przeciw postowi Silbererowi, który opuścił szeregi partji chrześ.-socialnej i potem bardzo ostro krytykował zarząd partji chrześ.-socialnej. Poseł Bielhławek odgrażał się wczoraj postowi Silbererowi.

Następnie przyszło do bardzo burzliwej sceny między postem Heilingem a postem Bielhławkim. Poseł Heilinger przypomniał Bielhławkowi jego proces, w którym Bielhławkowi zarzucano różne korupcje. Z obu stron posypały się obelgi, jak kłamca, łotr, łajdak i t. d. Pos. Bielhławek skończył swoją mowę wśród krzyku, oświadczając, że mimo wszystkie błędy, jakie zaszyły, utrzymuje, że administracja dolno-austriacka jest najlepszą w Europie.

W dalszym ciągu opowiadał pos. Silberer, jak za jego staraniem poseł Bielhławek wszedł do wydziału krajowego i dodał, że Bielhławek po wyborze serdecznie mu dziękował w imieniu swoim i swojej rodziny, oświadczając, że tego mu nigdy nie zapomni, (Wielka wesołość.)

Wywody posła Silberera żywo oklaskiwała galerja, którą później opróżniono. Posiedzenie wśród ogólnego wzburzenia zamknięto.

Sprawa hr. Aehrenthala.

Wiedeń, 29 (1)—Ambasador austriacki w Konstantynopolu Pallavicini, który wczoraj wyjechał do Wiednia, obejmuje prowizorycznie zastępstwo hr. Aehrenthala. Definitywne załatwienie przesilenia w ministerjum spraw zagranicznych obecnie nie nastąpi, bo możliwem jest że hr. Aehrenthal po wyzdrowieniu obejmie z powrotem ministerjum spraw zagranicznych.

Spisek przeciw królowi serbskiemu.

Belgrad, 29 stycznia. — Odkryto tu nowy spisek oficerski, który zwraca się przeciw królowi. Związek oficerów pod nazwą „Czarna ręka” składa się przeważnie z oficerów młodszych, którzy brali udział w spisku z roku 1903. Obecnie postanowili oni usunąć rządy radykalne i ewentualnie zmusić króla do abdykacji. „Czarna ręka” miała dotąd po swej stronie następcę tronu. W ostatnich dniach jednak zaszła zmiana, ponieważ następcę tronu pod wpływem nalegań króla wystąpił z tego związku. Możliwem jest, że sprawa ta doprowadzi na razie do przesilenia gabinetowego, obawiają się jednak poważniejszych zajść.

Rozbestwienie tłumu.

Guayakwil, 29 stycznia.—Rewolucyjny generał Pedro Montero, po skazaniu przez sąd na 16 lat więzienia, został po ogłoszeniu wyroku zastrzelony przez wzburzony tłum. Zwłoki jego, od których odcięto głowę, wleczono publicznie, a następnie spalono. Wzburzenie wśród ludności trwało całą noc. W wielu dzielnicach miasta padły strzały.

Wojny w południowej Ameryce.

Buenos Aires, 29 stycznia.—Ponieważ rząd Paraguy na ultimatum Argentyny, żądające zadośćuczynienia za ostrzelanie argentyńskich okrętów wojennych, odpowiedział w sposób obraźliwy i noty tej na żądanie Argentyny nie cotnął, poseł argentyński udał się na pokład argentyńskiego okrętu wojennego.

Trzęsienie ziemi.

Ateny, 29 stycznia.—Trzęsienia ziemi w Kefalonji trwają dalej. Szkody znaczne, 8 osób zginęło.

Explozja w koszarach.

London, 29 stycznia.—Z Equadoru donoszą, że w koszarach w Guajaquil nastąpiła straszna eksplozja, przyczem 60 osób zginęło.

Rozmaitości.

— Reinhard w Londynie.

W królewskiej operze Covent Garden przed wyborowem audytorjum odbyło się przedstawienie „Króla Edypa”, pod kierunkiem Maksa Reinhardta. Krytyka mówi o tym spektaklu bez wielkiego zachwytu, widząc w niem zamiłowanie Niemców „do rzeczy groźnych i cudacznych”. „Daily News” zarzuca nawet Reinhardtowi, iż ucieka się on do sztuczek, dla wytworzenia „atmosfery” i nastroju, że jest bardziej malarzem obrazów niż dramaturgiem. Publiczność wszelako, słuchała i patrzyła ciekawie. Wśród widzów znajdowali się: Artur Balfour, Asquith, Alma Tadema i liczni przedstawiciele arystokracji.

— Komedja Erydryka Wielkiego. Z Berlina donoszą: W kasynie pierwszego pułku gwardji odbędzie się w dniu 9 lutego przedstawienie komedji, napisanej przez Fryderyka II, zwanego wielkiem, a noszącej tytuł „Ecole du monde”. Przedstawienie wykonane będzie siłami amatorskimi ze współudziałem czterech ksiąząt pruskich w obecności cesarza Wilhelma II.

— Humorystyczny projekt.

Jeden z lwowskich radnych miejskich poruszył myśl, aby podatek na cele dobroczynne, pobierany od przedstawień i koncertów w publicznych lokalach, zastosować także do kapeli ruskiej w Sejmie, której należałoby wymierzyć 500

kor. od godziny, a celem uproszczenia manipulacji zryczałtować opłatę, tak jak szynkom i wyznaczyć podatku 25,000 k. za sesję.

— Jest z czego się oleszyć.

Jedno z pism prowincjonalnych francuskich zamieściło taką notatkę: „Demografia: — W ciągu roku 1911 zarejestrowano w urzędzie stanu cywilnego gminy Ussel 125 urodzeń, z których 61 chłopców i 64 dziewczyny, 101 zgonów, 25 małżeństw i 2 rozwody.

Na 125 urodzeń, były 118 dzieci łoża nieprawego, z których 40 zostało uznane tylko przez matkę.

Wobec tego przyznać trzeba, że w gminie Ussel sytuacja jest poprostu świetna, gdyż liczba urodzeń przewyższa liczbę zgonów o 24.”

Ofiary.

Zebrane podczas konfirmacji syna państwo R. Pańska 25 rb. 5 kop. 10 składają dla niezamożnych uczniów szkoły handlowej Kupiectwa Łódzkiego, J. K. zamiast kwiatów na grób s. p. Tadzika Weigta rb. 5.

Planista-pedagog

E. SMIDOWICZ

(były profesor Szkoły Muzycznej w Rosstowie nad Donem)

powrócił i udziela prywatnie lekcji wyższej gry fortepianowej. Osobiste porozumienie się w Szkole Muz. p. Winińskiego od godz. 11—1 i od 4—7 w r. 1911—12

Wybitna Nowość!!

Woda Kolońska Kwiatowa

„S.-Petersburskiego Chem. Laboratorjum”

„Cudna Akacja”

piękny i długotrwały zapach.

Do nabycia wszędzie.
Filja w Warszawie, Graniczna 18,
Telefon 55 40



DYREKCJA

Drugiego Rosyjskiego Towarzystwa Ubezpieczeń

w Petersburgu, założonego w 1835 r.

podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że długoletni i zastużony Inspektor Współ-kierownik Warszawskiej Generalnej Reprezentacji na Król. Polskie, p. HERMAN GOŁDMAN, opuścił ku jej największe mu żalowi na własne życzenie w dniu 1/14 Stycznia r. b. zajmowane stanowisko i wycofał się do zaciśza domowego jako emeryt.

Generalna Reprezentacja na Król. Polskie pozostaje od tego czasu pod wyłącznem kierownictwem INSPEKTORA TOW. p. WITOŁDA TRĘPKI, o czem zawiadamiając, Dyrekcja wyraża nadzieję, że okazywane dotychczas zaufanie, utrzymanem jej zostanie i nadal, pod nowem kierownictwem.

WARSZAWA W STYCZNIU 1912

Młody energiczny handlowiec właściciel doskonale rozwiniętego interesu, (firma znana powszechnie) poszukuje pożyczki

Rb. 5-10000

NA DOGODNYCH WARUNKACH DO SPŁATY PO RB. 250 MIESIĘCZNIE NA LAT PARĘ. OSOBY, mogące zadaną sumę pozyczyć, proszone są o łaskawe złożenie swoich adresów w administracji tego pisma.

Stan rachunków Banku Handlowego w Łodzi.

po dzień 18/31-go Grudnia 1911 roku.

STAN CZYNNY:				STAN BIERNY:			
	Łódź	Oddziały	RAZEM		Łódź	Oddziały	RAZEM
1 Kasa gotowizna	328,807 08	197,270 34	526,077 42	1 Kapitał zakładowy			10,000,000
2 Rachunek warunkowy w Banku Państwa	58,100 62	207,912 72	66,013 34	40,000 Akcji I-V Em.	10,000,000		5,000,000
3 Specjalny rachunek bieżący w Banku Państwa	412,028 47		412,028 47	2 Kapitał zapasowy	5,000,000		510,000
4 Skup weksli opatrzonych najmniej 2-ma podpisami	9,921,586 48	12,789,459 57	22,711,046 05	3 Kapitał specjalny zapasowy	510,000		40,000
5. Papiery publiczne własne:				4 Kapitał zapasowy dywidendowy	40,000		11,969 12
a) państwowe i przez rząd poręczone	12,609 99	225,874 53	1,795,947 30	5 Rachunek zysków i strat	11,969 12		162 50
b) przez rząd nieporęczone:				6 Niepodmieszona dywidenda	162 50		
1) listy zastawne	234,822 30	944,002 98		7 Rachunki przekazowe:			
2) akcje i udziały	378,637 50			a) za okazaniem	1,934,112 25	4,161,430 67	
6. Papiery publiczne kapitału zapasowego:				b) za wymówieniem	3,368,737 97	4,960,038 84	
państwowe i przez rząd poręczone	4,756,046 86		4,756,046 86	8. Wkłady procentowe:			
7. Pożyczki na zastaw:				a) terminowe	1,479,744 72	1,409,456 62	17,685,176 07
a) papierów państwowych		4,740		b) bezterminowe	287,200	94,455	
b) listów zastawnych i akcji		585	5,325	9. Korespondencje:			
8. Specjalne rachunki bież. zabezpieczone:				a) Pozostałości na ich rachunkach (Loro)			
a) papierami państwowymi	14,012 04	100,610 87		1. Sumy należne od Banku	4,762,340 26	2,451,749 57	9,188,658 32
b) listami zastawnymi i akcjami	504,864 90	448,116 00	1,067,102 84	b) Pozost. na rachunkach Banku (Nostro)			
9. Korespondencje				Sumy należne od Banku	1,027,969 93	936,598 56	6,382,299 06
1. Pozostałość na ich rachunkach (Loro)				10 Dług oddziałów w centralnej instytucji		6,382,299 06	3,291,059 02
A) Należności zabezpieczone:				11 Weksle dyskontow. w Banku Państwa	1,820,800 72	1,470,678 30	1,841,093 07
a) papierami państwowymi		4,298 63		12 Procenty i prowizja	851,092 17	990,000 90	2,820,841 77
b) listami zastawnymi i akcjami	152,753 22	555,126 4	14,251,463 50	13 Sumy przechodnie	895,092 06	2,125,749 71	
c) weksłami z 2-ma podpisami	2,494,449 96	2,700,932 41		14 Zabezpieczenie specjalnego rachunku bieżącego w Banku Państwa	412,028 47		412,028 47
d) towarami		406,623 68					
B) Należności do dyspozycji Banku	4,053,819 38	2,712,026 64					
2. Pozostałość na rachunkach Banku (Nostro)							
1) sumy do dyspozycji Banku	775,312 15	415,121 62	5,866,379 94				
2) weksle do inkasa	5,866,379 94		146,000 50				
10. Rachunek z oddziałami Banku	891 55	145,109 45					
11. Traty i weksle w zagranicznej walucie							
12. Nieruchomości:							
w Łodzi, Warszawie, Lublinie, Radomiu i Kielcach	572,000		572,000				
13. Weksle protestowane	7,424 55	16,583 95	24,008 00				
14. Ruchomości i koszty urządzenia	1	45 77	454 77				
15. Sumy przechodnie	1,860,398 76	2,390,073 36	3,760,472 12				
16. Wydatki bieżące	251,958	412,256 20	664,214 30				
17. Wydatki zwrotne	1,836 82	2,739 74	4,598 56				
18. Weksle inkasowe	113,086 00	256,509 93	369,607 00				
	32,190,830 11	24,994,451 50	57,183,287 10				
				Depozyty na przechowaniu	10,776,608 28	16,379,961 53	27,156,589 81

Łódź, dnia 18/31 Grudnia 1911 roku.

- Nominalna wartość akcji Rub. 250.
- Zarząd znajduje się w Łodzi.
- Miejsca i instytucje, które uskutecznią wypłatę dywidendy:
 - Bank Handlowy w Łodzi i jego Oddziały: w Warszawie, Lublinie, Radomiu i Kielcach.
 - Woźzansko-Kamski Bank Handlowy w St. Petersburgu.

Lyrk A. Bevigné.

Dziś, 29-go Stycznia 1912 r.

18-ty dzień
międzynarodowego **SCHAMPIONATU**
WALKI francuskiej

DZIS 4 WALKI

Eriksen — Nitschke
Szwecja Niemcy

Ambrosius de Soussa — Krawatzki
Austria Polska

Sobiewski — Damhofer
Polska Tyrol

Dwaj Studenci

Władysław ZBYSZKO — Ramsche
Członek Towarzystwa Studentów Uniwersytetu Wiedeńskiego Student Uniwersytetu Noworodzyńskiego

Dziś występ **Company original Bassy** Główni tancerze Rumuni

Szczegóły w programach. Początek o g. 8 i 10 w.

Ogólne Zebranie
Członków Towarzystwa Kolonji Letnich dla dzieci Żyd. m. Łodzi

odbędzie się w dniu 1 lutego r. b. o godz. 9 ej wiecz. w lokalu Żyd. Towarzystwa Dobroczyn. (Zachodnia 20) W razie nieprzybycia do statecznej ilości członków ogólne zebranie odbędzie się w dniu 17 lutego i będzie prawomocne, jako zwolane w drugim terminie bez względu na ilość obecnych członków. 13-8-1

Prenumerować
wszystkie pisma,
oraz ogłaszać się w tychże
ściśle, według cen redakcyjnych

można w **„PROMIENIU”**
Piotrkowska 81, telefon 1200.

Główne przedstawicielstwo prawie wszystkich czasopism warszawskich, jak:

„Tygodnik Ilustrowany” „Świat” „Nowe życie” „Wolne Słowo” „Mysł Niepodległa” „Tygodnik Młody Powieści” „Przyjaciel Dzieci” „Gazeta Świąteczna” „Trubadur Polski” „Goniec Poranny i Wieczorny” „Nowa Gazeta” „Kurier Poranny” „Kurier Polski” „Wiadomości Codzienne” „Kołce” „Mucha” i t. d. 2909-0-1

KOPJA.

Dnia 9 Stycznia st. 1912 r. Sąd Okręgowy piotrkowski Wydz. I szej cywilny w składzie: Wiceprezes S. W. Szrednicki i członków C. i Jachimowski A. A. Głowina-rozpoznowszy sprawę o wywołanie upadłości J. Kóba R. Korabita zamieszkałego w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej postanowił ogłosić za upadłego, kupca m. Łódź Jakóba R. Korabita licząc datę upadłości od dnia 18 Października, 1911 r. oświadczając majątek upadłego w m. Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej pod № 36, znajdujący się lub gdzie się takowy okazuje może, upadłego Jakóba R. Korabita poddać rygorowi przymusu osobistego i osadzić w oddziale dla dłużników warszawskiego więzienia; Sędzią komisarzem, członka Sądu A. A. Głowina, a Kuratorem masy upadłości, adwokata przysiężnego: Władysława Otto mianować wyrok niniejszy w sądzie Okręgowym wywieść i opublikować w gazetach w drodze właściwej, wreszcie wyrok ten opatrzyć rygoriem tymczasowej wykonalności.

Za zgodność tej kopji i tłumaczenia z oryginałem poświadczam,
Kurator masy adw. przys. W. Otto, Kurator masy upadłości kupca m. Łódź Jakóba R. Korabita.

Na zasadzie decyzji Sędziego Komisarza niniejszej upadłości z d. 9 Stycznia 1912 r. st. wyzywa wszystkich wierzycieli powołanej wyżej masy a eby osobiste lub przez pełnomocników stawili się w dniu 23 Stycznia (5 Lu tego) 1912 r. godzinie 1 w godzinie w Kancelarii i Wydziale Cywilnego Sądu Okręgowego Piotrkowskiego, w sprawie o wywołanie upadłości kupca w m. Łodzi Piotrkowskiego, w celu zgłoszenia wierzytelności i otrzymania listy Kandydatów na syndyków tym: słowem i zezwolenie masy.

Piotrków Władysław Otto
adwokat przys.

Nagrody Rb. 10

Uciekły pies „dubermont hinczer” czarny, z złotymi plamami, uszy krótko strzyżone, wabi się „Boks” Odprowadzić Długa № 26, s. rół wskaże. 1682-3-1

Dr. Litmanowicz

Krótko 12.
Choroby dróg moczowych (pęcherza i nerek)
Cystoskopia i zgnębniowanie moczowodów.
Godz. przyjęć od 8—10 i 4—7

Udzielam rad i przepowiedni w sprawach handlowych, rodzinnych i miłosnych. Przeszłość, przyszłość. **Cena od 50 kop.** Od 11 r—9 w., niedziele do wieczór.

Okultysta-chiromanta „Henryk”
ou. ze-Cjanu
ul. Zielona 41.

Pracownia Sukien Damskich
R. Góreckiej

Łódź, Zachodnia 30
(10g Konstancji) m. 10
(2-gie piętro)

wykonywa suknie balowe wizyty we. kostjumy i t. d.
o cenach bardzo przystępnych

Karol Michalski

Łódź, Piotrkowska 223, telefon 28-83

Orkiestry elektryczne, sprężynowe i ciężarowe fabryki Diego Fuchs, Praga.

Posadzki terrakotowe. Płytki glazurowane. Łówki różnokolorowe do wykładania elewacji domów i ścian. Cegła ogniotrwała. Płyty piekarskie. Cegła fasonowa porcelanowa do młynów kulowych. Glinka ogniotrwała. Odlewy z żelaza lano-kutego. Liny stalowe. Drut stalowy. Dzwony i sygnaturki kościelne. Dźwigi Weigali. Schody żelazne proste i spiralne. Balustrady do balkonów i schodów. Drzwi hermetyczne do pieców. Szafy i kasy ogniotrwałe. Lodownie pokojowe.

Światłolecznicy i Roentgenowski INSTYTUT D-RA S. KANTORA,

Specjaliści chorób skórnych, włosów, wenerycznych i moczopłciowych
ulica Krótka № 4. Telefonu № 19-41. 172 0 0

Leczenie promieniami Roentgena, światłem Finsena i kwarcowym (choroby skóry i wypadanie włosów), prądami wysokiego napięcia (świeżba, hemoroidy) elektrolity (radykalne usuwanie szpecących włosów), masaż wibracyjny i pneumatyczny według prof. Zabłudowskiego (niemoc płciowa), kaustyka, usuwanie brodawek, Endo i cystoskopia (oświetlanie organów moczopłciowych). Elektryczne świetne kąpiele i gorące powietrze. Leczenie syphilisu „Ehrlich-Hata 606”.
Przyjmuje od 8 — 2 i od 5—9, dla pań od 5 — 6; osobna poczekalnia.



Wartościowa imitacja i falsyfikaty zawierają te wszystkie pudełka, które nie są zaopatrzone w niebieską banderolę z rosyjskim napisem oraz u dołu na pokrywie pudełka nie mają zamieszczonej firmy! Dr. Bayer és Társa, Budapest. Pudełko 65 Kop., we wszystkich aptekach. 67144-0-0

Towarzystwo Akcyjne Rzeźni Miejskich

w Rosji

Warszawa, Krakowskie Przedmieście 5.
Łódź, Rzeźnia Miejska.

poleca:

- 1) Włosień tapioerski, 2) Krew suszoną,
- 3) Mózgkę mięsną,
- 4) Kupuje i sprzedaje skóry surowe, mokre i suche. 1-82-20

Zatwierdzone przez Ministerjum Handlu i przemysłu

Kursy Politechniczne

Łódź, Piotrkowska 84

Czynne wydziały Elektro-techniczny i budowlany Na wydziale handlowo-przemysłowym można się zapisać na oddzielne przedmioty z opłatą po 5 rub miesięcznie za każdy przedmiot. Bliższych informacji udziela i zapis kandydatów i kandydatek przyjmuje na I i II semestr kancelarja kursów codziennie od 10—2 i od 4—6 1221-10

Dla Tow. Akcyjnego

które ma na celu, zarówno w Rosji jak zagranicą: transportowanie i ubezpieczanie towarów, uwolnienie od podatku, kupowanie i sprzedaż zarówno w Rosji jak zagranicą różnych towarów i produktów, a także spełnianie różnych zleceń. Potrzebni energiczni przedstawiciele z kapitałem. Oferty ze wskazaniem charakteru zajęcia, referencji i t. p. uprasza się adresować: St. Petersburg, II-gi oddział pocztowy, okazicielowi paszportu za № 480. 1683-3

J. Kuprin

Sztabs-Kapitan Rybnikow

ucieszne przygody szpiega japońskiego do nabycia w administracji „Nowego Kurjera Łódzkiego”

Cena 35 kop.

Dr. L. Prybulski

Choroby skórne, włosów, (kosmetyka) weneryczne, moczopłciowe i niemocy płciowe. Leczenie syphilisu Salvarsanem „Ehrlich-Hata 606”
ulica POŁUDNIOWA № 2,
Przyjmuje obcych od 8 — 1 rano i od 4 — 9 po poł., pałe od 5 — 6 po poł. 8674 0 0

Dr. L. Klaczkın

Konstantynowska 11.
Syphilia, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych.
Przyjmuje pod 8—1 rano i od 5—8 wiecz. dla pań od 4—5 po południu 7113-0

Dr. REJT

Srednia 5, powrót.
Sp.: Choroby skórne, weneryczne, kosmetyka lekarska. Leczenie Syphilisu Salvarsanem „ERLICH-HATA 606” (interven). Leczenie elektrycznością (elektrozem) i masażem wibracyjnym. Dla pań osobna poczekalnia.
Godziny przyjęć: od 8—1 rano i od 4—8 wiecz. W niedziele i święta 9—2 pop

SPECJALISTA

Chorób skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej
Dr. LEWKOWICZ
powrót
Przy syphilisie stosowanie prep „606”
Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.
Zachodnia № 38
od 9—1 i od 6—8 dla pań od 5—0 w niedziele od 9 do 3. r. 1109 1 6

Dr. med. Wincenty LUKASZEWICZ

b. kliniczny dr. w Petersburgu zamieszkał w Łodzi.
Zawadzka № 10.
Choroby wewnętrzne, kobiece i dzieci.
Przyjmuje od 10—12 r. i od 4—6 w

Ogłoszenia drobne.

A.A.A. Kostjumi Maskaradowe do wypożyczenia ul. Pańska 67 parter. Michał Naborowski. 1097-10

Bardzo eleganckie mieszkania w ogrodzie, składające się z 3 pokoi z kuchnią, z elektrycznym oświetleniem i wszelkimi wygodami, są do wynajęcia. Wiadomość Widzewska 135.

Były nauczyciel gmnazjum przy sposobu zbiorowo na świadectwa nauczycielskie. Nawrot 92-22 od godz. 9-2. 1308-3-2

Do sprzedania kuźnia ul. Skłodowa № 14, wiadomość u Franciszka Lachowicza. 1310-3-1

Portret w dobrym stanie do sprzedania, Dzieła 31. m 9: 1317-3-1

Filia piekarska do sprzedania choćby zaraz z powodu zmiany interesu. Skierniewicka № 3, 1821-3-1

Granitoły, płyty najświeższe bardzo tanio, przyjmuje także reperacje. Długa 64. Rynkowski. 1315-10-1

Jednopiętrowe mieszkalne drewniane domki zaraz tanio do sprzedania, wiadomość Widzewska 135. 1325-3-1

Młoda osoba (zrz.) z 4-0 klasowym wykształceniem poszukuje zajęcia w kantorze, oferty w redakcji, pod „Comptoir”, 1334-2-1

Młoda osoba, mająca świadectwo, znająca szycie, kroję poszukuje miejsca kasjerki, szycia prywatnie, lub innej odpowiedniej posady. Oferty pod: „Poszukuje”. 1832-1-1

Osoby prywatne. Nowo-Cegiel. Oniana № 5 m. 15. parter. Poszukuję motora o sile 10 12 H. P. potrzebnego do zmontowania na miejscu oferty z podaniem ceny i systemu sub. E. S. 1329-1-1

Pracująca zaraz do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Targowa № 56. 1338-2-1

Poszukuje się reprezentanta na wyborowe piwo ryskie na Łódź i okolice. Wiadomość: Warszawska, Królewska 10, J. Jackowski. 1313-8-1

Potrzebna inteligentna panna (Izraelitka) do sześcioletniej dziewczynki. Warunki na miejscu. Zostać do 11-ej rano i od 8-9 wieczorem. Długa 46 m. 19.

Poszukuje pryncyprzedalniczej. Łaskawe oferty pod „Przedalnia” w administracji „Nowego Kurjera Łódzkiego”.

Przydykał się buldog, na pierśsiach biała łata, ogon obcięty. Krótka 17 przy Złotej, Józef Zamszycki. 1318-3-1

Różne meble z kilku pokoi w dobrym stanie do sprzedania. Dzieła 50. Wiadomość u stróża. 1333-3-3

Szpuiterka potrzebna do fabryki piuszkowych wyrobów. M. Rogozinski i Br. Sacns. Zachodnia 70. 1316-8-1

4 pokoje i kuchnia z wszelkimi wygodami zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Mikołajewska 102, u stróża. 1302-3-1

Zaginął paszport wydany z gminy Załużna Wola, powiatu sieradzkiego, gub. kaliskiej na imię Augusta Hermana Hocha. 1327-1-1

Zaginął weksel na 50 rb., podpisany przez Wojciecha Kowalczyka. Jest bezwartościowy. 1330-8-1

Zaginął paszport wydany z magistratu m. Gostynina, gub. warszawskiej na imię Franciszka Marka Rojewskiego. 1306-3-1

Zaginął paszport wydany z gminy Przystan, pow. częstochowskiego, gub. piotrkowskiej na imię Władysława Wróczyckiego. 1805-3-1

Zaginął paszport wydany 9-tego Łazienkowskiego uczestku w Warszawie na imię Maksymiliana Formińskiego. 1308-8-1

Zaginął paszport wydany z gminy Rzew, pow. łódzkiego, gub. piotrkowskiej, na imię Antoniego Knapkiewicza. 1331-3-1

Zaginęła karta od książeczki leptymacyjnej wydana z gminy Radogoszcz pow. łódzkiego na imię Marij Rydlewskiej. 1317-3-1

Potrzebny pokój z kuchnią suchy i widny od stycznia. Wiadomość dla M. G. do N Kurjera Łódzkiego.

Teatr „URANIA”

PROGRAM od 16 do 31 stycznia r. b

Ch. Tilly Klein
Tyrolczycy w Alpach. — Muzykalny akt.

Cook Et Rilly
Ekscentryczny sketsch.

Lorzer Trio
Gimnastyki parterowi.

Konrady
Z swoją zadziwiającą małpa Charli.

Les Dubary Securs
Melange-akt transformacyjny.

Bronikowski
Polski humorysta.

Harry malton
Komik-tancerz.

Wzietoff
Dziwaj osłowiek.

Urania-Bio
Nowa seria obrazów.

Pod werandą. Koncerty Rumunskiej Kapeli Kapel, Sterjan.

Dr. Rabinowicz

CHOROBY GARDEŁA, NOSA i USZU.
3. Zielona 3.

Dr. Feliks Skusiewicz Andrzeja 13.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje: od 9 — 11 g. rano 4 — 8 g. popoł. W niedziele i święta od 10 — 1 g. rano. Telef. 26-26.

Dr. I. Silberstrom

mieszka obecnie na Zawadzkiej № 12. Choroby skóry, włosów, i weneryczne. Radykalne usuwanie szpecących włosów.

Przyjmuje, od 11 i pół, od 2 i pół po poł., od 5 i pół, do 8 i pół, wiecz. Dla pań od 4 i pół, do 5 i pół. W niedziele do 3 po poł.

Dr. M. Papierny

Akuszerek i specjalista chorób kobiecych.
Przyjmuje do 11 rano i od 4 i pół do 6 i pół po południu.
Ulica Południowa 23
Telefonu № 16.86 2640